

Kalina Jędrusik, Bez twojej miłości

Idzie jesień, z drzew opada liść,
wiem, że trzeba mi od ciebie iść
Ale patrząc w twoich oczu dal
tak mi smutno, tak mi czegoś żal

Nie, to nie jest jeszcze kres tych dni
gdy o szczęściu bajkę snułeś mi
Mam zostać, prawda? Mów
Powróci szczęście znów
szepnij do mnie kilka dobrych słów

Jak źle i trudno mi żyć
bez twojej miłości
pieszczoty chłodnych twoich ust
na ustach mrą
Jeśli uczucia choć skra
w twym sercu gości
zrozumiesz mękę i ból
co targa mną

Jak smutne róże
kiedy otuli je cień
w krwawej purpurze
serce zamiera co dzień
Jak źle i trudno mi żyć
bez twojej miłości
choć w marzeniu, we śnie
pokochaj mnie

Wszystko mija i umiera, wiem
całe życie jest błękitnym snem
Tam gdzie bywa dobro, czyha zło
ale sercu, sercu powiedz to

Nie uwierzy serce w to, że czas
wielką miłość z wolna zabił w nas.
W tej pieśni szarych dni
okrutna prawda brzmi,
ale serce nie uwierzy ci.

Jak źle i trudno mi żyć
bez twojej miłości,
pieszczoty chłodnych twoich ust
na ustach mrą.
Jeśli uczucia choć skra
w twym sercu gości,
zrozumiesz mękę i ból,
co targa mną.

Jak smutne róże,
kiedy otuli je cień,
w krwawej purpurze
serce zamiera co dzień.
Jak źle i trudno mi żyć
bez twojej miłości
choć w marzeniu, we śnie
pokochaj mnie.